



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

17 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Maciej Kowalski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

SSN Mariusz Załucki

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 17 października 2023 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej B. P. i X.Y.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z 15 lipca 2022 r., VI Ca 537/21,

w sprawie z powództwa W. P.

przeciwko B. P. i X.Y.

przy udziale Prokuratora Rejonowego w Żaganiu

o zaprzeczenie ojcostwa,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od B. P. i X.Y. na rzecz W. P. kwoty po 120 (sto
dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego z odsetkami
w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po
upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego orzeczenia B. P.
i X.Y. do dnia zapłaty.**

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Żaganiu wyrokiem z 26 marca 2021 r. oddalił powództwo W. P. przeciwko B. P. i X.Y. o zaprzeczenie ojcostwa. Sąd ten ustalił, że pozwana B. P. i W. P. zawarli związek małżeński 25 grudnia 1992 r. W czasie jego trwania 31 października 2003 r. urodził się pozwany X.Y. W czerwcu 2009 r. pozwana wystąpiła o rozwiązanie przez rozwód małżeństwa zawartego z powodem. W toku tego postępowania na rozprawie 18 lutego 2020 r. A. S., której B. P. miała się zwierzyć, że X. nie jest synem W. P., zeznała, że w 2019 r. poinformowała powoda, iż jego żona na początku 2003 r. zdradzała go z innym mężczyzną, i że nie on jest biologicznym ojcem X. Y. P. zlecił testy DNA w kierunku ustalenia pokrewieństwa. W dniu 28 listopada 2019 r. wydano mu raport wykluczający jego biologiczne ojcostwo względem badanego dziecka.

W ocenie Sądu Rejonowego data otrzymania przez powoda wyniku przeprowadzonych badań DNA zależała od samego powoda. Wątpliwości co do ojcostwa powód miał już wcześniej, przez co nie zachował rocznego terminu na wytoczenie powództwa. Sąd dostrzegł, że pozwana ma interes w procesie rozwodowym, żeby nie poddawać się badaniom, ale uznał, że ujemnie dla strony można ocenić odmowę poddania się badaniom DNA tylko wówczas, gdy ojcostwo innego mężczyzny jest bardziej prawdopodobne.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze wyrokiem z 15 lipca 2022 r. na skutek apelacji powoda zmienił zaskarżony wyrok i ustalił, że X.Y. urodzony [...] 2003 r. w Ż. przez pozwaną B. P. nie jest synem powoda (pkt 1), zasądził od pozwanej na rzecz powoda koszty procesu (pkt 2) i przyznał wynagrodzenie kuratorowi pozwanego (pkt 3).

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany X.Y. stał się w toku postępowania pełnoletni i przestał podlegać ochronie, jaka przysługuje małoletniemu dziecku. Wskazał, że Sąd Rejonowy prawidłowo dopuścił dowód z badania DNA. Dowodu tego nie przeprowadził wyłącznie dlatego, że B. P. oświadczyła, iż syn się nie stawi, a ona nie wyraża zgody na badanie i pobranie materiału biologicznego. W sprawie nie było jednak podstaw do pominięcia tego dowodu, co wprost miało wpływ na treść

orzeczenia. Wykonanie tego badania w toku postępowania przed Sądem drugiej instancji uniemożliwiła konsekwentna odmowa dorosłego już X.Y.

W ocenie Sądu Okręgowego na korzyść pozwanych przemawia wyłącznie domniemanie pochodzenia dziecka z małżeństwa. B. P. była w sanatorium przez 3 tygodnie, w drugiej-trzeciej dekadzie stycznia i prawdopodobnie na początku lutego 2003 r. X.Y. urodził się [...] 2003 r. jako dziecko z ciąży donoszonej. Nieprawdziwe jest twierdzenie pozwanej, że poczęcie X miało miejsce w czasie trwania zgodnego i niczym niezakłóconego pożycia stron. Czas pobytu pozwanej w sanatorium w pełni pokrywa się z czasem poczęcia i donoszenia ciąży do jej rozwiązania. W sanatorium B. P. spotykała się z innymi mężczyznami. Przeciwno ojcostwu powoda przemawiają też zeznania świadka A. S. Pozwani odmówili poddaniu się badaniu DNA z przyczyn nie zasługujących na akceptację i ochronę prawną. Poczucie bezpieczeństwa rodzinnego pozwanego już dawno zostało zniszczone przez rozpad rodziny. Jest dorosły i względ na zasady współżycia społecznego nie przemawia za udzieleniem mu ochrony i pozytywnej oceny jego zachowania, w zakresie dotyczącym odmowy przedstawienia dowodu. Akceptacja takiej odmowy oznaczałaby w praktyce brak możliwości zaprzeczenia ojcostwa tylko dlatego, że sprzeciwia się temu strona.

Powód wytoczył powództwo, gdy domniemany syn był małoletni. Dochował rocznego terminu z art. 63 k.r.o., który rozpoczął swój bieg od dnia, w którym dowiedział się, że dziecko od niego nie pochodzi. Termin „dowiedział się” nie ma nic wspólnego z posiadaniem wątpliwości, które są stanem niepewności, niewiedzy. Uzyskanie wiedzy (dowiedzenie się), to stan obiektywny, na który strona nie ma wpływu. Źródło wiedzy zawsze jest zewnętrzne i musi być miarodajne i wiarygodne.

Od powyższego wyroku skargę kasacyjną wnieśli pozwani. Zarzucili naruszenie art. 63 k.r.o. przez błędną wykładnię i uznanie, że powód dochował rocznego terminu do wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa, jak również przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że uzyskanie wiedzy przez powoda o braku pochodzenia od niego pozwanego X.Y. to stan obiektywny, niezależny od powoda, w sytuacji gdy ustalenie, czy powód dochował rocznego terminu do wytoczenia powództwa, powinno być oceniane w każdej sprawie indywidualnie i brak jest podstaw do przyjęcia, że termin ten rozpoczyna swój bieg dopiero po otrzymaniu

wyników badań genetycznych, zwłaszcza, w sytuacji gdy powód już od samych narodzin dziecka miał uzasadnione wątpliwości co do swojego ojcostwa, co powinno na niego nakładać obowiązek podjęcia działań zmierzających do potwierdzenia pochodzenia dziecka.

Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt 1 i 2 zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w tej części do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 63 k.r.o. mąż matki może wytoczyć powództwo o zaprzeczenie ojcostwa w ciągu roku od dnia, w którym dowiedział się, że dziecko od niego nie pochodzi, nie później jednak niż do dnia osiągnięcia przez dziecko pełnoletności. Przepis ten został zmieniony nowelizacją Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dokonaną ustawą z dnia 16 października 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw. Zgodnie z jego poprzednim brzmieniem mąż matki mógł wytoczyć powództwo o zaprzeczenie ojcostwa w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym dowiedział się o urodzeniu dziecka przez żonę, nie później jednak niż do osiągnięcia przez dziecko pełnoletności. Omawiana nowelizacja, poza wydłużeniem terminu do kwestionowania ojcostwa, w miejsce terminu *a tempore facti* wprowadziła termin *a tempore scientiae*, rozpoczynający swój bieg od dowiedzenia się przez męża matki o braku pokrewieństwa biologicznego. Umacnia ona zasadę ustalania stanu cywilnego na podstawie rzeczywistych więzi biologicznych. Wprowadzone przez ustawodawcę zmiany stanowiły reakcję na postulaty doktryny dotyczące ustalania pokrewieństwa prawnego na podstawie rzeczywistych więzów biologicznych oraz na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego podające w wątpliwość narzędzia redukujące możliwość ustalenia stanu cywilnego w zgodzie z tą rzeczywistością (zob. wyroki TK: z 28 kwietnia 2003 r., K 18/02, OTK-A 2003, nr 4, poz. 32; z 26 listopada 2013 r., P 33/12; z 16 maja 2018 r., SK 18/17, OTK-A 2018, poz. 25). Zmiany te wiązać należy również z dostępnością badań genetycznych i związaną z tym możliwością wykazania, dzięki

badaniom DNA, w sposób zasadniczo pewny, czy mąż matki dziecka jest, czy nie jest jego ojcem.

Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, przy czym w granicach zaskarżenia z urzędu bierze pod uwagę jedynie nieważność postępowania. Oznacza to, że Sąd Najwyższy związany jest podstawami kasacyjnymi (zarzutami) zawartymi w skardze. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną, a nie sprawę; orzeka o zasadności lub bezzasadności skargi kasacyjnej, a nie o zasadności lub bezzasadności powództwa. Kognicję Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę ograniczają granice zaskarżenia, granice podstaw skargi i nieważność postępowania (zob. wyrok SN z 15 października 2020 r., I CSK 519/19). Związanie Sądu Najwyższego granicami zaskarżenia oraz podstawami skargi kasacyjnej sprawia, że skarga kasacyjna podlega oddaleniu, mimo że orzeczenie sądu drugiej instancji jest dotknięte wadami prawnymi, jeśli wady te nie powodowały nieważności postępowania, a skarżący albo ich nie dostrzegał albo nie wyartykułował w ramach podstaw kasacyjnych. W szczególności Sąd Najwyższy z urzędu nie uwzględnia uchybień, z wyjątkiem nieważności postępowania, niewytkniętych w skardze kasacyjnej, bez względu na ich wagę i znaczenie dla wyniku sprawy. Dlatego też w niniejszej sprawie kognicja Sądu Najwyższego ogranicza się, wobec braku podstaw do uznania, że postępowanie w sprawie dotknięte było nieważnością, do rozpoznania podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 63 k.r.o.

Naruszenie prawa materialnego polegać może tylko na błędnym rozumieniu przepisu bądź na dokonaniu wadliwej subsumpcji przez uznanie, że ustalony stan faktyczny wypełnia lub nie wypełnia dyspozycji określonej normy prawnej. Błędne zastosowanie prawa materialnego obejmuje zatem przypadki tzw. błędu subsumpcji – gdy stan faktyczny ustalony w sprawie błędnie uznano za odpowiadający stanowi hipotetycznemu przewidywanemu w normie prawnej, bądź też, gdy do konkretnego stanu faktycznego nie zastosowano określonej normy prawnej pomimo istnienia podstaw do dokonania subsumpcji (zob. wyroki SN: z 9 września 1997 r., II UKN 224/97, OSNP 1998, nr 13, poz. 404; z 19 stycznia 1998 r., I CKN 424/97, OSNC 1998 r., nr 9 poz. 136; z 3 lipca 1997 r., I CKN 179/97; postanowienie SN z 28 maja 1999 r., I CKN 267/99).

Nie można uzasadniać naruszenia prawa materialnego wadliwością ustaleń faktycznych. Zarzut zgłoszony w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej, wskazujący na naruszenie przepisu prawa materialnego, mające postać jego niewłaściwego zastosowania, wymaga wykazania, że sąd dokonał aktu subsumpcji, pomimo braku istnienia w ustalonym stanie faktycznym okoliczności przesądzających o wystąpieniu materialnoprawnych przesłanek zastosowania określonego przepisu.

W niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. Sąd *meriti*, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, poczynił własne, samodzielne ustalenia. Ustalił, że A. S. na przełomie lipca i sierpnia 2019 r. poinformowała powoda tym, że B. P., powiedziała jej, że zdradziła powoda i nie jest on biologicznym ojcem X.Y., a 18 lutego 2020 r. potwierdziła powyższe zeznając w sprawie rozwodowej stron. Z dalszych ustaleń Sądu wynikało natomiast, że w 2019 r. powód zlecił testy DNA w kierunku ustalenia pokrewieństwa. Wyniki uzyskał 28 listopada 2019 r. i 27 grudnia 2019 r. a z powództwem wystąpił 13 marca 2020 r.

Ustalenia te były dostateczną podstawą do uznania przez Sąd, że powód W. P. z powództwem o zaprzeczenie ojcostwa wystąpił w ciągu roku od dnia, w którym dowiedział się, że dziecko od niego nie pochodzi. Zarzut błędnego zastosowania art. 63 k.r.o. mógłby podlegać rozważeniu jedynie w sytuacji, gdyby skarżący zasadnie zarzucił naruszenie konkretnych przepisów prawa procesowego, prowadzące do skutecznego podważenia przyjętej w tym zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Pozwani tymczasem nie podnieśli w skardze kasacyjnej zarzutów procesowych. Ustalenia faktyczne Sądu drugiej instancji w zakresie odnoszącym się do ustalenia, że W. P. wystąpił z powództwem o zaprzeczenie ojcostwa przed upływem roku od dowiedzenia się, że X.Y. nie jest jego synem, wobec braku przytoczenia drugiej podstawy kasacyjnej, wiążą Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i nie mogły być przedmiotem zarzutów skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.). W rezultacie próba zanegowania powyższego ustalenia faktycznego w sprawie nie mogła odnieść zamierzonego skutku.

Dla biegu terminu z art. 63 k.c. istotna jest data dowiedzenia się przez męża matki, że dziecko od niego nie pochodzi nie zaś ustalenie czy, a jeżeli tak to kiedy mąż matki dziecka mógł się o tym dowiedzieć. Przepis ten wyznacza chwilę

wygaśnięcia uprawnienia do wytoczenia powództwa, przewidując ujemne konsekwencje jego niewytoczenia pomimo świadomości męża matki, że dziecko od niego nie pochodzi. Dla zachowania terminu z art. 63 k.r.o. istotna jest data uzyskania przez męża matki wiedzy o braku pokrewieństwa biologicznego. Winna być ona ustalona na podstawie obiektywnie istniejących okoliczności pozwalających na ustalenie istnienia przekonania męża matki dziecka o braku pokrewieństwa z dzieckiem. Dokonana przez Sąd Okręgowy wykładnia tego przepisu jest zatem prawidłowa. Trafnie przy tym Sąd ten uznał, że wątpliwości powoda co do swojego ojcostwa, jakie posiadał w czasie, gdy X.Y. się urodził, nie wykluczają ustalenia, że w przypadku powoda przekonanie o braku ojcostwa pojawiło się w okresie późniejszym po uzyskaniu informacji od A. S., że żona wyznała jej, iż powód nie jest ojcem jej syna i po przeprowadzeniu tzw. „prywatnych” testów DNA.

Z powyższych względów skarga kasacyjna, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. z uwzględnieniem § 4 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

(a.z.)

[ał]